



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(763)**

72. posiedzenie  
Komisji Samorządu Terytorialnego  
i Administracji Państwowej  
w dniach 13 maja oraz 14 maja 2003 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o pracowniczych ogrodach działkowych, ustawy o podatku rolnym oraz ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

*(Początek posiedzenia w dniu 13 maja o godzinie 15 minut 03)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Zbyszko Piwoński)*

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Chyba rozpoczniemy obrady, bo jest już nas wystarczająca liczba...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

...i najbardziej zainteresowany, co wynika z wcześniejszych rozmów o tej ustawie.

Otwieram kolejne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Dzisiaj i jutro mamy kilka posiedzeń naszej komisji. W związku z tym będziemy dość długo obradowali, bo mamy do rozpatrzenia kilka, aż pięć ustaw, które musimy przygotować na najbliższe posiedzenia plenarne Senatu, jedną ustawę na jutrzejsze posiedzenie, a pozostałe cztery ustawy na następne posiedzenie plenarne, czyli na 28 maja.

Serdecznie witam naszych gości: pana Kondrackiego, prezesa Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców. Tak właśnie wcześniej żartowaliśmy, że do końca pan prezes pilnuje interesów swojej firmy i towarzyszy również naszym działaniom. Witam również przedstawiciela Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast... Przepraszam, ale mam kłopoty z odczytaniem pana nazwiska.

*(Główny Specjalista w Departamencie Regulacji Rynku Nieruchomości w Urzędzie Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast Grzegorz Majcherczyk: Grzegorz Majcherczyk.)*

Nie chciałem przekręcić, dlatego nie wymieniłem pańskiego nazwiska. Wcześniej zresztą już rozmawiałem z panem ministrem, bo dzisiaj będziecie zresztą panowie mieli do omówienia nie tylko tę ustawę.

Tematem pierwszej części naszego posiedzenia, jak już zresztą wynika z tego, o czym wspomniałem, witając pana Kondrackiego, jest ustawa o pracowniczych ogródach działkowych, która jest dość głośno komentowana z dwóch względów. Po pierwsze, ona dotyczy dużej liczby mieszkańców i to akurat tych, którzy nie dysponują określonymi zasobami i stąd dla nich każdy grosz się liczy. Po drugie, ze strony samorządów jest traktowana jako troszkę kontrowersyjna, bo podejmujemy ją dziś, a jest tam zapis, że obowiązuje od dnia 1 stycznia 2003 r. Jeśli chodzi o tworzenie prawa działającego wstecz, to jest to dość często komentowane, kontestowane i krytykowane w naszym postępowaniu legislacyjnym.

Jesteśmy już prawie w komplecie, więc możemy zaczynać.

Rozpatrzenie tej ustawy jest przedmiotem naszego dzisiejszego posiedzenia i chciałbym się zwrócić do pana reprezentującego Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast, czyli stronę rządową, z pytaniem, czy w tej materii pragnąłby zabrać głos.

---

Chciałbym jeszcze powiedzieć, że dzwonił do mnie poseł sprawozdawca. Prosił o usprawiedliwienie jego nieobecności. Przyjąłem to jego usprawiedliwienie, bo podał mi swoje liczne obowiązki u siebie w terenie. Prosił mnie tylko, żebyśmy jednak to, co wymieniłem na wstępie, tę kontrowersję związaną z terminem wejścia ustawy w życie, która była podnoszona, żebyśmy potraktowali w intencji, jaka przyświecała Sejmowi. Ale to zostawimy już na koniec, gdy dojdziemy do formułowania wniosków.

Czy zatem przedstawiciel Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast chciałby zabrać głos w tej materii? Postawiłem pytanie, bo to właściwie nie był państwa projekt.

**Główny Specjalista w Departamencie Regulacji Rynku Nieruchomości  
w Urzędzie Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast**

**Grzegorz Majcherczyk:**

Ponieważ kompetencja prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast o tyle się z tym wiąże, że jest on organem, który rejestruje statut Polskiego Związku Działkowców. W jakimś sensie więc prezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast jest związany z ustawą o pracowniczych ogrodach działkowych i sprawami dotyczącymi Polskiego Związku Działkowców.

Jeżeli chodzi o merytoryczny zakres przedmiotowych zmian, to nie jesteśmy właściwym organem, ponieważ w zasadzie wszystkie zmiany dotyczą systemu podatkowego.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Rozumiemy to, ale miałem na myśli właściwość przyporządkowania i delegacji przez rząd, stąd do pana się zwróciłem z tym pytaniem.

**Główny Specjalista w Departamencie Regulacji Rynku Nieruchomości  
w Urzędzie Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast**

**Grzegorz Majcherczyk:**

Chciałbym jeszcze dokończyć, bo było stanowisko rządu do tego projektu poselskiego ustawy o zmianie ustawy o podatku rolnym oraz ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Do tego dochodziła jeszcze ustawa o podatku leśnym. Rząd nie znajdował uzasadnienia do przyjęcia tych propozycji.

*(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Czyli wyraził negatywne stanowisko.)*

Mówię, jakie rząd przyjął stanowisko wcześniej w trakcie prac sejmowych. Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast nie wnosił do tego stanowiska generalnie zmian z tego powodu, że zakres merytoryczny odnosi się do spraw podatkowych. Siłą rzeczy w tym zakresie istotne było stanowisko ministra finansów, ogólnie rządu.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Rozumiem pańskie wątpliwości. Dziękuję bardzo.

Panie Prezesie, może panu bym w tym momencie oddał głos, a później poprosimy panią mecenas o zabranie głosu.

Proszę bardzo.

**Prezes Polskiego Związku Działkowców  
Eugeniusz Kondracki:**

Dziękuję bardzo.

Wysoka Komisjo!

W imieniu naszego związku, a szczególnie działkowców, prosiłbym państwa o przyjęcie projektu ustawy uchwalonej przez Sejm. Po pierwsze dlatego, że działkowcy mają prawa nabyte do zwolnień podatkowych. Przez sto lat istnienia Polskiego Związku Działkowców, również po wojnie, działkowcy nie płacili tych podatków, dlatego że ogrody działkowe zawsze były traktowane jako świadczenie socjalne państwa na rzecz tych najbiedniejszych rodzin. W tym zakresie nic nie zmieniło i nadal tak jest. Kiedy trwały prace nad ustawą, przedstawialiśmy swoje stanowisko w tej sprawie. Uzyskaliśmy jasne zapewnienie ze strony ministra finansów, że zmiana naszej ustawy w tym zakresie ma na celu tylko katalogowanie zwolnień podatkowych w państwie, a nie będzie odnosiła się do pozbawiania działkowców praw, które oni już mają. Przyjęliśmy to za dobrą monetę i uważaliśmy, że tak będzie. W konsekwencji stało się zupełnie inaczej. Działkowcy pozbawieni zostali praw zarówno do terenów, które użytkują, jak i w przypadku swoich własnych altan. Dlatego uważamy, że naruszona została w tej sprawie konstytucja, jeżeli chodzi o prawa nabyte. To, co zrobił w tej chwili Sejm, jest naprawieniem błędów legislacyjnych. Muszę przyznać, że doceniamy również dostrzeżenie całej tej sfery, którą stanowią działkowcy. Jest to jednak grupa najbiedniejsza, niezależnie od tego, co powiedzielibyśmy. U nas jest około 50% emerytów i rencistów. Mamy dzisiaj wciąż rosnącą grupę bezrobotnych i oczywiście nisko wynagradzaną sferę budżetową. Patrzymy na tę sprawę również i w ten sposób, że tereny, które zajmujemy, zostały przez działkowców przywrócone zarówno przyrodzie, jak i człowiekowi. Jako związek dzięki pracy rąk i pieniądзом działkowców utrzymujemy tereny służące nie tylko działkowcom, lecz również miastu poprzez ochronę środowiska, bo na to wpływamy. Tych uwarunkowań jest zresztą bardzo dużo. Uważam, że działkowcy prędzej mogliby się spodziewać pomocy ze strony samorządów i państwa niż nałożenia na nich podatków.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na taką drobną sprawę, że długo się ważyły losy, czy działkowcy w związku z tymi ustawami będą płacić podatki od altan, czy nie. Staliśmy na stanowisku, że nie. Z kolei resort finansów stoi na zupełnie innym stanowisku. Oczywiście w tej sprawie decyduje stanowisko resortu finansów w tej sprawie, a nie nasze. Tym niemniej za te małe klitki, które tam ludzie pobudowali własnym wysiłkiem, to licząc od metra kwadratowego, działkowcy muszą płacić znacznie więcej niż wtedy, kiedy się ma własny dom czy nawet rezydencję. Tak to jest zapisane w ustawie. Ludzie przyjmują to bardzo źle, dlatego że uważają, iż jest to sięganie do kieszeni najbiedniejszych.

W moim przekonaniu również gminy nie były wcale przygotowane na ten podatek. Świadczą o tym różne działania ze strony gmin. Dla nas więc najprzyjemniejsze, najbardziej pozytywne są działania tych gmin, które zwolniły działkowców i ogrody działkowe z wszelkich podatków wynikających z tych ustaw. Mógłbym wymieniać bardzo dużo tych gmin, ale pozostanę przy największych miastach, takich jak Poznań, Częstochowa, Bielsko-Biała, Czechowice-Dziedzice. Ale tych gmin jest bardzo dużo. Gminy, które zwolniły nas z tych podatków, uważają, że nie powinno się sięgać do kieszeni działkowców. Są jednak i takie gminy, które przerzucają wszystkie obowiązki

na Polski Związek Działkowców. Na przykład w Bydgoszczy narzucono związkowi, żeby zbierał podatek od działkowców z tytułu altan. Nie pomaga żadne tłumaczenie, że nareszcie wszystko, co jest na działce, zgodnie z naszą ustawą, to jest prywatna własność tych działkowców i podmiotem w świetle tych ustaw jest tylko działkowiec. Dla nas więc jedynym rozwiązaniem jest przyjęcie tej ustawy, która zwalniałaby z tego działkowców, wychodząc z założenia, że to są prawa nabyte oraz biorąc pod uwagę rolę ogrodów działkowych i to, że w sumie razem sięgamy do kieszeni ludzi najbiedniejszych.

Panie Przewodniczący, chętnie odpowiem na pytania, jeżeli takie zostaną postawione. Zdaję sobie sprawę z pewnego pośpiechu, który występuje w mojej relacji, zwłaszcza że problem jest tak obszerny, iż właściwie trzeba byłoby wygłosić cały referat, żeby przedstawić sytuację, z którą mamy obecnie do czynienia.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Dziękuję bardzo.

Pani Mecenasa, proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Hanna Kaśnikowska:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ustawa jest wprawdzie bardzo krótka, ale bardzo, bardzo trudna. Dlatego trudna, że po pierwsze, dotyczy spraw podatkowych rozważanych w trakcie roku podatkowego. Po drugie, że dotyczy kilku ustaw podatkowych i to takich, które zostały zmienione w wyniku reformy finansów publicznych, czyli przy określonych, postawionych przez rząd założeniach, przede wszystkim uporządkowania stanu prawnego i przyjęcia jednolitych określonych zasad regulacji w zakresie podatków lokalnych.

Zmiana, która weszła od 1 stycznia tego roku właśnie w wyniku przyjęcia zmian do trzech ustaw dotyczących podatków lokalnych, to jest podatku od nieruchomości, podatku rolnego i podatku leśnego, wprowadziła różne modyfikacje w zakresie tego podatku. O ile sobie dobrze przypominam, sprawa działkowców również była rozpatrywana w trakcie przyjmowania tych ustaw. W tej chwili ten projekt przyjmuje takie założenie, że zmiany obowiązujące od 1 stycznia tego roku w jakiś sposób ograniczyły prawa działkowców. I to jest prawda. W swojej opinii przedstawiłam wyraźnie i wskazałam te miejsca i zmiany, które ograniczają uprawnienia działkowców.

Jeśli chodzi o podatek rolny, to przed nowelizacją działkowcy nie płacili tego podatku. Po nowelizacji, w wyniku zmian obowiązujących właśnie od 1 stycznia, podatek rolny obciąża, czyli w tej chwili, działkowców, którzy mają działki na gruntach o bonifikacji wyższej niż klasa czwarta. Jeśli się mylę, to proszę mnie poprawić, bo to dosyć trudne zagadnienie.

Jeśli chodzi o podatek od nieruchomości, czyli o opodatkowanie budynków na działkach, altan i gruntów podatkiem od nieruchomości, to stan przed nowelizacją był następujący. Grunty nie były opodatkowane. Jeśli zaś chodzi o budynki, istniał w ustawie o ogrodach działkowych przepis, który stanowił, że z podatku zwolnione są budynki, z wyjątkiem tych, których wielkość określać będzie statut Polskiego Związku

Działkowców bądź regulamin. Przepis ten, co Biuro Legislacyjne wskazało w swojej opinii, jest niekonstytucyjny. Od chwili wejścia w życie konstytucji jest on w zasadzie przepisem, który w myśl obowiązujących zasad nie może stanowić podstawy do jakichkolwiek ulg podatkowych. W myśl naszej konstytucji ulgi, zwolnienia podatkowe może określać tylko ustawa.

Nie mogę wypowiedzieć się, jakie były rozwiązania statutu Polskiego Związku Działkowców, jeśli chodzi o zwolnienia budynków na gruncie tego starego stanu prawnego. W tym celu trzeba byłoby prześledzić stan aktualnego statutu. W każdym razie po wejściu w życie od 1 stycznia zmian podatkowych przepisy zostały tak skonstruowane, że budynki zostały poddane podatkowi od nieruchomości, ale tylko budynki. W moim przekonaniu altany na działkach, na gruncie obecnie obowiązującego stanu, nie są opodatkowane. Z tym że tak jak prawo budowlane mówi, altana to coś, co nie jest trwale związane z gruntem.

Jeśli chodzi o stan w wyniku przyjęcia tej nowelizacji, to przedstawia się on w sposób następujący. Ustawa znosi obowiązek podatku rolnego na wszystkich gruntach ogrodów działkowych, to jest bodajże art. 2 nowelizacji. Jeśli chodzi o art. 3, dotyczy on zmian w zakresie podatku od nieruchomości. Zmiany te, czyli poprawa sytuacji podatkowej działkowców, ma kształtować się następująco. Zwalnia się Polski Związek Działkowców jako podmiot w całości z podatku od nieruchomości na mocy art. 3 lit. b, z wyjątkiem przedmiotów opodatkowania zajętych na działalność gospodarczą.

W art. 3 lit. a przepis dotyczy zwolnień przedmiotowych w zakresie podatku od nieruchomości od budynków. Jeśli chodzi o te budynki, to Sejm przyjął takie rozwiązanie, że nie będą opodatkowane podatkiem od nieruchomości budynki nieprzekraczające norm powierzchni ustalonych w przepisach prawa budowlanego dla altan i obiektów gospodarczych, z wyjątkiem zajętych oczywiście na działalność gospodarczą.

Ustosunkowując się teraz do art. 3 z punktu widzenia legislacyjnego, nie merytorycznego, bo merytoryczna ocena nie należy do Biura Legislacyjnego, pragnęłabym powiedzieć, że w moim przekonaniu to zwolnienie przedmiotowe w art. 3 lit. a wydaje mi się niespójne z tym zwolnieniem podmiotowym w art. 3 lit. b, bo one się jak gdyby na siebie nakładają. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa. Jeśli chodzi o to zwolnienie w art. 3 lit. a, gdyby miało tak już zostać, to proponowałabym jego doprecyzowanie, bo mówi się w nim, że zwolnione będą budynki położone na terenie pracowniczych ogrodów działkowych, nieprzekraczające norm powierzchni ustalonych w przepisach prawa budowlanego. Sięgnąwszy do przepisów prawa budowlanego, przekonamy się, że jest tam kilka budynków gospodarczych, na przykład w różnych miejscach położone są budynki gospodarcze do celów leśnych, do celów rolnych. I żeby nie było już wątpliwości, gdyby miało zostać to zwolnienie przedmiotowe, w moim przekonaniu należałoby odnieść to do konkretnego przepisu, czyli do budynków gospodarczych położonych na działkach. Jest zapisane, że położonych na działkach, ale proszę zauważyć, iż chodzi o budynki położone na terenie pracowniczych ogrodów działkowych, nieprzekraczające norm powierzchni ustalonych w przepisach prawa budowlanego dla altan i obiektów gospodarczych, ale nie jest napisane, że położonych na terenach ogrodów. Odnosi się do norm ustalonych dla obiektów gospodarczych w prawie budowlanym, co wcale nie musi oznaczać, że chodzi o budynki gospodarcze na działkach. Takie jest moje rozumienie tego zapisu i na to chciałabym zwrócić uwagę.

Pozostaje mi teraz jeszcze odnieść się do art. 4. Biuro Legislacyjne ma obowiązek wskazać, że jest to zmiana dotycząca podatków, a Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wypowiadał się, że podatki nie powinny być zmieniane w trakcie roku podatkowego. Poza tym te trzy ustawy dotyczące podatków lokalnych wiążą się nierozłącznie z ustawą o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Zmiany, które tu wprowadzamy, wymagają zmiany tej ustawy, ponieważ dodajemy nowe przepisy, które w tej ustawie nie są wskazane. W związku z tym będzie się to wiązało z kwotą subwencji rekompensującej dla gmin z tytułu utraty dochodów z powodu zwolnień i ulg podatkowych z tytułu tych podatków. To Biuro Legislacyjne ma obowiązek wskazać na tę kwestię, w związku z tym zaproponowało zmianę artykułu końcowego tej ustawy, żeby weszła ona w życie 1 stycznia 2004 r.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Dziękuję.

Ta druga uwaga jest zrozumiała. Podnosiłem ją i ona dość namiętnie jest dyskutowana, zwłaszcza ze strony ogniw samorządowych, bo faktycznie jesteśmy w trakcie trwania roku budżetowego i następuje z tego tytułu jakiś określony uszczerbek.

Co do tej pierwszej sugestii zgłoszonej przez panią mecenas, to rozumiem, że ona dotyczy skreślenia pktu 12 w art. 7 ust. 1 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. W każdym razie tak wynika z pani opinii.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Hanna Kaśnikowska:**

Tak, w zamian za to uchylenie przepisu, tak jak zaproponowałam w opinii.

*(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Z pani opinii wynika, że jak gdyby te dwa zapisy nakładają się na siebie.)*

Tak, nakładają się na siebie.

*(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Nakładają się na siebie i skreślenie tego pierwszego zapisu nie pozbawia zwolnienia, o którym mówimy, co jest intencją tejże ustawy.)*

Tak, ale jest to bardzo skomplikowany problem. Żałuję bardzo, że nie ma dzisiaj osoby, która jest biegła w podatkach i reprezentuje rząd. Są to bardzo trudne sprawy, bo jeżeli skreślimy w ogóle przepis tego pkt 12, to wtedy zwolnienie podmiotowe będzie całkowite, nie będzie żadnych wyłączeń dotyczących tych budynków. Tutaj są wyłączenia dotyczące budynków przekraczających określone normy i naprawdę trzeba byłoby się dobrze zastanowić, jaką przyjąć technikę, bo jest jeszcze inny sposób, tylko też musiałby to ktoś z rządu i fachowiec potwierdzić, czy moje rozumowanie nie jest obciążone jakimś błędem. Gdyby w tym pktcie 12, gdzie jest to zwolnienie przedmiotowe, zawrzeć i te budynki, tak jak jest tutaj powiedziane, z wyjątkiem oczywiście zajętych na działalność gospodarczą, i jednocześnie grunty pracowniczych ogrodów działkowych. Wtedy byłoby to w zwolnieniach przedmiotowych podatku od nieruchomości. Zwolnienie przedmiotowe obejmowałoby grunty pracowniczych ogrodów działkowych i budynki położone na terenie pracowniczych ogrodów działkowych, nieprzekraczające norm powierzchni ustalonych w przepisach prawa budowlanego dla



altan i obiektów gospodarczych na działkach pracowniczych i ogrodach działkowych, z wyjątkiem zajętych na działalność gospodarczą...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, ale to jest ustawa o podatku rolnym.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Dziękuję, Pani Mecenase.

Może od razu tak na gorąco poprosiłbym pana prezesa o odniesienie się do tego i później otworzę dyskusję.

Proszę bardzo.

**Prezes Polskiego Związku Działkowców  
Eugeniusz Kondracki:**

Wątpliwości, które przedstawiła pani mecenas, były przedmiotem dyskusji w procesie legislacyjnym nad tą ustawą. Proszę zwrócić uwagę, że art. 1 uchyla pkt 1 w art. 14 ust. 2 ustawy o pracowniczych ogrodach działkowych, a więc nie będzie tu żadnego przełożenia. Art. 2 zaś mówi, że Polski Związek Działkowców z tytułu użytkowania i użytkownika wieczystego gruntów pracowniczych ogrodów działkowych jest zwolniony z tych opłat. Dotychczas, zgodnie z ustawą o podatku rolnym, korzystaliśmy ze zwolnień wtedy, kiedy grunty były wyższej klasy, szóstej i wyższych. Są również ogrody działkowe położone na gruntach lepszych, tylko to jest taka ironia. Najczęściej braliśmy grunty bardzo słabe, teraz w wyniku prac działkowców te grunty zyskały zupełnie inną klasę i za swoją pracę i za swój dorobek ci ludzie będą płacili podatek. Poza tym ten podatek nie pozostaje w zgodzie z rolą, funkcją ogrodu działkowego i działki. Stąd zwolnienie z podatku od wszystkich gruntów, które użytkuje pracowniczy ogród działkowy.

Jeżeli chodzi o art. 3, proszę zwrócić uwagę, że w nim jest wyraźnie napisane, że chodzi o budynki położone na terenie pracowniczych ogrodów działkowych. Tu o niczym innym się mówi, tylko chodzi wyłącznie o ogrody działkowe. I to jeszcze ogranicza się, że tylko te altany, które nie przekraczają norm określonych w prawie budowlanym, a więc 25 i 35 m<sup>2</sup>. Wszystko, co służy działalności gospodarczej, również domy działkowca, bo o nich też jest dalej mowa, będzie objęte podatkami. Nie będą objęte podatkami, zgodnie z tą ustawą, te budynki, które służą tylko działalności statutowej i zewnętrznej Polskiego Związku Działkowców, na przykład organizowanie małych form wczasów dla dzieci, dla ludzi starszych, klubu seniorów, niekoniecznie dla działkowców, tylko dla mieszkańców miast.

Zgodnie z obecnie obowiązującą ustawą Polski Związek Działkowców ma płacić podatek od tych obiektów, które służą społecznej humanitarnej działalności na rzecz mieszkańców miast. Tutaj trudno byłoby znaleźć inne rozwiązania prawne. Pierwotny projekt był inny i bardziej dokładny, na przykład tam jeszcze się mówiło o ustawie o podatku leśnym. Tutaj z tego zrezygnowano, wychodząc z założenia, że jest to marginalna sprawa, co jest zresztą prawdą, w skali całego związku. Jeżeli ogród jest położony na terenie leśnym jako taki, to dla niego nie jest to marginalna sprawa. Ale widzimy tu inne rozwiązanie, bo można to zrobić i uchronić tych ludzi przed podatkiem poprzez zmianę przeznaczenia terenu, dlatego ten problem nie jest dla działkowców jakiś dotkliwy.

Nie znajdujemy żadnych – przepraszam bardzo, pani jest prawnikiem i reprezentuje Biuro Legislacyjne – uchybień, zwłaszcza że ten projekt też był konsultowany. Pierwsze ekspertyzy, które robiło Biuro Studiów i Ekspertyz, były bardzo pozytywne, zarówno co do terminu, jak i do możliwości wprowadzenia tych zmian w trakcie roku budżetowego. W ogóle z tego, co mówi minister finansów, to jeżeli chodzi naprawdę o 4 miliony zł w skali kraju, to właściwie...

(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: To jest szacunek ubytków dochodów, jaki nastąpił.)

Większe koszty poboru tych podatków poprzez zatrudnienie, druki niż pożytek z tych podatków, już nie mówiąc o odbiorze społecznym, a wydaje mi się, że to też nie jest bez znaczenia. Zwłaszcza że rodzi to wątpliwości interpretacyjne, szczególnie jeżeli chodzi o altany. Pani mecenas też powiedziała, mówiąc o altanach, że jeżeli one są zgodne z przepisami prawa budowlanego. Państwo rozumiecie pojęcie „altany” tak jak przedstawiciele Ministerstwa Finansów. Co prawda raczej w tym przypadku jest stosowany wzór francuski, kiedy altana to był budynek w ogrodzie przypałacowym. Na tereni ogrodów działkowych altana, szczerze mówiąc, to jest coś między altaną a domkiem, żeby ci ludzie mogli w jakiś sposób tam bytować. Dziękuję.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Pierwszy zabierze głos pan senator Matuszak.

Proszę bardzo.

**Senator Grzegorz Matuszak:**

Dziękuję bardzo.

Idąc śladem swoich wcześniejszych deklaracji na rzecz Polskiego Związku Działkowców, kiedy rozważaliśmy sprawę zezwoleń na odnawianie altan, uważam, że ten przepis jest społecznie uzasadniony i należałoby go poprzeć. Ale mam wątpliwość i w związku z tym pytanie. Ta nowelizacja uszczupli dochody samorządów, a budżety samorządów zostały przecież uchwalone. Tak jak pan przewodniczący powiedział, samorządy znajdują się w trakcie roku budżetowego. Czy nie istnieje niebezpieczeństwo, że poszczególne samorządy mogą po prostu zaskarżyć tę nowelizację do Trybunału Konstytucyjnego? To jest ta moja wątpliwość, aczkolwiek zgadzam się z istotą i zasadnością tego rodzaju zwolnień działkowców z podatków. To znaczy uważam, że jest to słuszny kierunek rozstrzygnięć. Moim zdaniem istnieje jednak niebezpieczeństwo rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny niekostytucyjności tej drogi. Czy w tej materii pani mecenas mogłaby ewentualnie rozwiązać moje obawy? Bardzo prosiłbym o odpowiedź. Dziękuję.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Pani mecenas to potwierdziła w jednym wniosku.

Pan senator Janowski, a potem pan senator Zychowicz.

Proszę bardzo.

**Senator Mieczysław Janowski:**

Zacząłbym tak po francusku: po co jemy tę żabę. Wtedy, gdy były uchwalane ustawy o podatkach, ten temat też był analizowany i mówiliśmy, że jest niepotrzebne włączanie ogrodów działkowych do opodatkowania. Zysk z tego tytułu – nie mam pewnych informacji – jak sądzę w skali kraju, nie przekracza kwoty 5 milionów zł. To jest mój osąd. Zatem zrobiliśmy krok, który rząd zaproponował, i teraz mówimy, że ten krok jest zły. Przedstawiciel Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast nie chce zająć stanowiska w imieniu rządu, bo pewnie nie ma nawet takich uprawnień. Minister finansów czy wiceminister finansów, który, jak wiem, w Sejmie wypowiadał się na ten temat, ma wiele wątpliwości i mówi, że rząd tego nie popiera. Takie mamy wieści z Sejmu. Wobec tego należałoby się zastanowić nad tym, jak rozwiązać ten problem. Dodam, że byłem przeciwny uchwalaniu takiego zapisu obciążającego działkowców. Dziś jeszcze dochodzi do tego problem natury technicznej. Powiedzmy, że jakiś działkowiec był solidny i wpłacił podatek, to gmina musi mu tę sumę zwrócić, jeżeli to wejdzie w życie i poniesie dodatkowe koszty z tytułu przekazu itd. Trzeba to wszystko by jakos uporządkować i nie wiem, czy ta ustawa w tym momencie w taki sposób jasny to wszystko uporządkuje.

Nie mam stanowiska żadnej organizacji samorządowej ani Związku Miast Polskich, bo to głównie dotyczy miast. Nie wiem, jak oni się do tego odnoszą. Mam też wątpliwość innej natury. Otóż są działkowcy – zwracam się do pana prezesa – którzy nie są zrzeszeni, a też mają altany, działki i robią praktycznie to samo, ale nie są formalnie zrzeszeni. Oni nie będą objęci dobrodziejstwem przepisów tej ustawy. Oni też mogą wnieść zastrzeżenie, że są nierówno traktowani i że to jest ustawa przynajmniej niekonstytucyjna. Mam tego typu wątpliwości. Całą duszą jestem z działkowcami, ale naprawdę są to wątpliwości poważne. Pan senator podniósł kwestię rekompensat dla samorządów, ale część samorządów podjęło w formie uchwał decyzje o rezygnacji, ale część nie i to jest zapisane w budżecie. Oni będą musieli nowelizować wszystkie uchwały budżetowe z tego tytułu. Nie wiem, czy ta ustawa w takim kształcie jest najważniejsza. Może należałoby się zastanowić nad tym do czasu posiedzenia plenarnego, a mamy takie uprawnienia przecież, żeby wprowadzić takie zapisy, które nie będą siały tych wątpliwości, bo z częścią wątpliwości i to znaczną częścią pani mecenas, niestety, się zgadzam. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Dziękuję.

Pan senator Zychowicz.

**Senator Zbigniew Zychowicz:**

Dziękuję uprzejmie.

Pan senator Janowski w przybliżeniu szacuje, że samorzady utraciłyby około 5 milionów zł z tytułu utraconych wpływów z podatków. W związku z tym mam pytanie, czy Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast prowadził jakiś szacunek w tej materii, czy nie. Jeśli nie, to wiem, że powinno to uczynić Ministerstwo Finansów...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie.

Zgadzam się z kolei z panem prezesem, że koszty inkasa tych podatków ustalonych w taki sposób byłyby chyba wyższe niż utracone wpływy czy ewentualne wpływy. Zatem kierując się taką racjonalnością i prawem stanowionym, i dobrym obyczajem, uważam, że nie powinniśmy przyjąć ustawy w takim kształcie, jako że lawina roszczeń może nieuzasadnionych materialnie, ale wynikających z chęci dochodzenia swoich praw, może sprawić, że koszty społeczne i ekonomiczne wprowadzenia tej ustawy w życie będą naprawdę duże.

Nie wnikając zatem w inne szczegółowe mankamenty, o których mówiła pani mecenas i pan senator Janowski, choćby dotyczące tych działkowców, którzy nie skorzystają z dobrodziejstw tej ustawy, uważam, że gdybyśmy nawet nie kierowali się tamtymi przesłankami, to nie powinniśmy, albo inaczej, powinniśmy wprowadzić poprawkę, mocą której ta ustawa weszłaby w życie 1 stycznia 2004 r. Oczywiście jeśli nie znajdziemy innego rozwiązania, bo możemy rzeczywiście spotkać się ze skargą konstytucyjną. I to jest, według mnie, więcej niż pewne. Dziękuję.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Dziękuję.

Kto z państwa chciałby zabrać głos?

Pani senator Koszada, proszę bardzo.

**Senator Aleksandra Koszada:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Przyznam się, że też mam ogromne wątpliwości, mimo całej sympatii do działkowców. Bardzo dobrze by było, żeby te sprawy zostały rozwiązane. Przyznam się jednak państwu, że po zapoznaniu się z tymi wszystkimi materiałami wynika, iż w trakcie dyskusji w parlamencie funkcjonowały praktycznie trzy terminy wejścia w życie tej ustawy. Projekt poselski zakładał wejście w życie 1 marca 2003 r. Komisja Finansów Publicznych zaproponowała 1 stycznia 2004 r. Ostatecznie została przyjęta data wsteczna 1 stycznia 2003 r. Przyznam się, że mam olbrzymie wątpliwości, bo niezależnie od tego, czy część gmin zwolniło działkowców od tych opłat, mimo wszystko zrobi się niesamowity bałagan. Rzeczywiście część wpłaciło już te podatki, część nie, część zwolniono. Oczywiście decyzje gmin są suwerenne, więc mogły być zwolnione. Ale generalnie mam spore wątpliwości i wydaje mi się, że najbardziej logiczna byłaby data 1 stycznia 2004 r., żeby uniknąć wielu zarzutów, które mogą się pojawić. Zresztą Biuro Legislacyjne też tak to określiło w swojej opinii. Dziękuję.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Dziękuję.

Pani senator Kempka.

**Senator Dorota Kempka:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Zdaję sobie sprawę, że nowelizacja tej ustawy jest niezmiernie ważna dla tych, którzy są działkowcami, korzystają z tych działek i praktycznie pracowali na to, że te

działki mają taki kształt i taką wartość, jaką mają w tej chwili, bo to jest ich zasługa. W związku z tym zastanawiam się nad następującą sprawą, jakie są szanse, żeby nasza komisja wprowadziła takie poprawki do art. 2 i 3, żeby nie zostało to zakwestionowane, ażebyśmy spełnili oczekiwania działkowców. To jedna sprawa.

Druga sprawa. Mimo że odbyłam wiele spotkań z działkowcami i wiem, jak czekają na nowelizację tej ustawy i na rozwiązanie tych problemów, z którymi się spotkali po przyjęciu przez parlament tych rozwiązań, myślę, że nie możemy się zgodzić na to, aby ta ustawa weszła z dniem 1 stycznia 2003 r. Takie jest moje zdanie, więc zdecydowanie opowiadam się za wprowadzeniem takich poprawek w art. 2 i 3, żeby przyjąć i ułatwić życie działkowcom. Nie będę popierała tego zapisu, żeby ustawa weszła w życie z dniem 1 stycznia 2003 r. Uczestniczyłam w wielu zebraniach z działkowcami, próbowałam im to tłumaczyć, wiem, jak czekają na to, ale myślę, że jest niemożliwe, aby ustawa weszła w życie z dniem 1 stycznia 2003 r.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Dziękuję.

Pan senator Spsychalski.

**Senator Andrzej Spsychalski:**

Muszę powiedzieć, że takim dziwnym zbiegiem okoliczności dzisiaj jechałem do Warszawy z szefem Okręgowego Zarządu Pracowniczych Ogrodów Działkowych z Kalisza. W związku z tym mieliśmy trochę czasu na rozmowy na ten temat. Ale niezależnie od tego zrobiłem swoją drogą rozpoznanie. Oczekiwanie na tę nowelizację jest duże. One jest duże nie tylko wśród kierownictw pracowniczych ogrodów działkowych, lecz również wśród ich użytkowników. Zebrałem bardzo pozytywne opinie dotyczące naszego stanowiska w kwestiach nowelizacji prawa budowlanego i prawa o planowaniu przestrzennym, ale była adresowana do nas bardzo gojąca prośba, żeby załatwić również i tę sprawę. Jestem świadomy również tych argumentów, które zostały podniesione, że to jest niekonstytucyjne. Istotnie to jest niekonstytucyjne. W związku z tym zastanawiam się, jak podejść do tej sprawy. Rozmawiałem z kilkoma samorządami. Samorzady, biorąc pod uwagę rangę społeczną tego problemu, wcale nie będą w sposób bardzo zdecydowany zabiegać o te dochody do budżetu. Ale one dzisiaj w świetle obowiązujących przepisów prawa są dochodami, których nie można wyeliminować.

Jeżeliby się znalazły jakieś rozwiązania, które byłyby możliwe do wprowadzenia, tak jak mówił kolega Zychowicz, to byłbym za tym, żeby to rozwiązanie mogło funkcjonować od zaraz. Jeżeli się nie znajdzie takich rozwiązań, to niestety, uważam, że nie można przyjąć tego zapisu o wejściu ustawy w życie z dniem 1 stycznia 2003 r. Można zakładać, że nikt nie wniesie skargi konstytucyjnej, ale to jest, myślę, zbyt daleko idące uproszczenie, bo grupa osób może złożyć taki wniosek tylko dla zwykłej zasady. Stąd się zastanawiam nad takim rozwiązaniem. Jeżeli nie będzie innych uregulowań, to jednak chyba rozwiązaniem skutecznym będzie wpisanie tej pozycji, że ustawa zacznie obowiązywać od 1 stycznia 2004 r. Myślę, że niezależnie od tego będzie to także pewien sukces pracowniczych ogrodów działkowych, z których inspiracji właśnie ta nowelizacja weszła pod obrady Sejmu i Senatu.

Chciałbym powiedzieć, że jeżeli do dzisiaj rząd nie zajął stanowiska, zwłaszcza Ministerstwo Finansów, w sprawie ewentualnego rekompensowania utraconych dochodów, to w czasie obrad plenarnych ten problem pojawi się na pewno i to z całą ostrością. Dziękuję.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Dziękuję.

Pan senator Matuszak raz jeszcze.

**Senator Grzegorz Matuszak:**

Mam pewną propozycję, taką ad hoc, którą być może warto byłoby rozważyć. Mianowicie należałoby przyjąć tę nowelizację z datą od 1 stycznia 2004 r., czyli nie naruszać zasad prawa budżetowego. Być może – nie jestem pewien poprawności prawnej tego rozwiązania – należałoby uchwalić taką epizodyczną ustawę o amnestii dla działkowców tego podatku za rok 2003. Wtedy można powiedzieć, wilk byłby syty i owca cała. Powtarzam: nie jestem pewien poprawności prawnej tego rodzaju rozstrzygnięcia, bo zapis w tym kształcie, z prawem działającym wstecz, myślę, że jest zdecydowanie niekonstytucyjny.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Dziękuję.

Pan prezes jeszcze i później spróbuję to jakoś podsumować.

**Prezes Polskiego Związku Działkowców  
Eugeniusz Kondracki:**

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, tylko parę zdań.

Zapis o obowiązywaniu tej ustawy od 1 stycznia 2003 r. ma o tyle sens, że zachowana jest dawna ciągłość. Jeżeli wychodzimy z założenia, że naruszone zostały nabyte prawa działkowców, to ta ustawa jest niczym innym jak naprawieniem błędu. A więc jeżeli naprawia się błąd, to nie robi się przerwy, dlatego że się zrobiło ten błąd i go się akceptuje, tylko się go najzwyczajniej naprawia. To, że błąd został zrobiony i naruszona została konstytucja, nie ulega najmniejszej wątpliwości. Do Trybunału Konstytucyjnego może wystąpić gmina i nie tylko, bo błąd już został naprawiony, a konsekwencje tego błędu ponoszą działkowcy.

Czy można wprowadzać tego typu zmiany w trakcie roku podatkowego? Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to chciałbym zacytować opinię z 10 lutego, którą wydało sejmowe Biuro Studiów i Ekspertyz. To jest fragment końcowy, który dotyczy tego problemu, czy można wprowadzać takie zmiany w trakcie roku podatkowego. Czytamy w niej: w konkluzji należy stwierdzić, że możliwe jest wprowadzenie przez ustawodawcę zwolnień i ulg podatkowych w trakcie roku podatkowego. Konstrukcja prawna tych zwolnień i ulg nie może jednak naruszać sformułowanych w konstytucji zasady równości i zasad demokratycznego państwa prawnego. Ustawa o ogłaszaniu aktów normatywnych umożliwia ustawodawcy wprowadzanie w życie ustaw podatkowych

w trakcie roku podatkowego. Nie może to jednak prowadzić do pogorszenia sytuacji podatnika – czyli nas – co wynika z zasad demokratycznego państwa prawnego. Nie stanowi naruszenia tych zasad nadanie mocy wstecznej tym ustawom, o ile oczywiście jest to działanie na korzyść podatnika. Przykładem tego typu działań może być wprowadzenie w trakcie roku zwolnienia lub ulgi podatkowej z mocą wsteczną. Jej wprowadzenie w takim trybie nie stoi w sprzeczności z postanowieniami ustawy o ogłaszaniu aktów prawnych, która dopuszcza taką możliwość. To jest opinia Sejmu w tej sprawie.

### **Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

W wykładni prawnej nieraz mieliśmy do czynienia z takimi przypadkami, ale tylko kiedy to działa na korzyść określonego podmiotu. Wtedy jak gdyby daje to taką podstawę, ale w tym przypadku to akurat działa na korzyść jednego, a jednocześnie na niekorzyść drugiego i stąd nieco odmienna interpretacja. To po pierwsze.

Druga sprawa, z którą mieliśmy niedawno do czynienia, kiedy rozpatrywaliśmy ustawę o zagospodarowaniu przestrzennym. Tam wówczas też staliśmy wobec takiej trudnej decyzji. Ustawa, poprzednie uprawnienia, wygasła 31 grudnia. Rozważaliśmy poprawkę, ażeby zachować ciągłość i wówczas argument, który eksperci nam przedstawili – nie ukrywam, że chyba był najbardziej ważki – że w tym czasie zaistniały pewne fakty, zaistniały pewne zdarzenia i już tą nowelizacją po prostu wprowadzilibyśmy pewne zmiany i złamali te dotychczasowe zastane fakty czy też działania podejmowane w świetle tej obecnie obowiązującej ustawy. Pojawiały się nawet wątpliwości, co zrobić w przypadku opłacanego podatku, może trzeba byłoby go zwrócić itd., itd.

Chciałbym na koniec powiedzieć, że wszyscy senatorowie zabierali głos, intencją wszystkich jest, ażeby zadośćuczynić działkowcom. Wszyscy opowiadamy się za intencjami, które zawarte są w tym wniosku i które zostały wyrażone przez pana prezesa. Jediną wątpliwość budzi fakt terminu i sposobu jego wdrożenia. W związku z tym kończę w tym momencie dyskusję na ten temat, odkładam rozstrzygnięcie tej kwestii. Zgłaszam przede wszystkim pretensję, że mimo naszego zaproszenia na dzisiejszym posiedzeniu nie uczestniczy nikt z rządu, kto jest za to odpowiedzialny. Przepraszam pana, ale pan przyszedł z tego tytułu, że akurat statut związku podlega zatwierdzeniu, czyli nawet gdybym postawił panu pytanie dotyczące utraty finansów czy też konsekwencji wielkości, to takiej odpowiedzi nie uzyskam. Zanim podejmiemy taką decyzję, muszę takie pytanie postawić, bo kiedy ktokolwiek zaskarży tę ustawę, żeby ona była wiarygodna, że oto rząd przedstawił takie czy inne stanowisko.

W związku z tym odkładam – zaraz udzielę panu głosu – podjęcie decyzji na jutro. Zwrócę się w tej sprawie jutro o dodatkowe wyjaśnienia i informacje na ten temat. Mamy jeszcze posiedzenie w dniu jutrzejszym po południu. Jeżeli to będzie możliwe do uzyskania, to wrócimy do tego tematu, jeżeli nie, debata senacka w sprawie tej ustawy przewidziana jest na 28 maja. Gdybyśmy nawet mieli to zrobić kosztem złamania regulaminu i wytłumaczenia tego przed całą Wysoką Izbą, to jednak musimy zgłębić ten problem, zarówno ten jeden wątek, jak i drugi. Po prostu prawo z naszej Izby nie może wychodzić złe. Oczekujemy jednoznacznego stanowiska.

Udzielam panu głosu.

**Główny Specjalista w Departamencie Regulacji Rynku Nieruchomości  
w Urzędzie Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast  
Grzegorz Majcherczyk:**

Panie Przewodniczący, chciałbym wyjaśnić kwestie związane z szacunkiem, jeżeli chodzi o wpływy z tego tytułu. Prezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast nie ma takich możliwości, jeżeli chodzi o badanie skutków. W stanowisku rządu, o którym mówiłem na początku, dotyczącym tego projektu ustawy – on miał jeszcze wtedy nieco inny tytuł, ale dotyczył tej kwestii – rząd ustosunkował się ogólnie negatywnie do tego projektu. Jeżeli chodzi o podatek rolny, tutaj przytoczono kwotę wpływów z tego tytułu około 2 milionów 300 tysięcy zł. Nie oceniono skutków regulacji, jeżeli chodzi o ustawę o podatkach i opłatach lokalnych, ponieważ stwierdzono, że brak jest danych dotyczących powierzchni poszczególnych budynków i w związku z tym ta kwota nie została przedstawiona w tym stanowisku.

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Przepraszam, ale podtrzymuję to stanowisko. Na posiedzeniu komisji oczekujemy jednoznacznego stanowiska. To wcale nie oznacza, że z tym musimy się zgodzić i często się nie zgadzamy, przyjmujemy własne stanowisko. Niewykluczone, że w tym przypadku również tak uczynimy. Ale chciałbym jednak usłyszeć, do jakiego odnosi się stanowiska rządu.

Kończę na tym ten punkt. Dziękuję bardzo panom za udział. Tak jak wspomniałem, podejmiemy starania o uzyskanie dodatkowych informacji, albo jutro, albo w okresie późniejszym. Mamy sporo czasu, bo ma to być przyjęte dopiero 9 czerwca.

*(Senator Mieczysław Janowski: Musi być zrobione do 9 czerwca, mamy miesiąc.)*

Dziękuję. Kończę na tym ten punkt.

*(Przerwa w posiedzeniu w dniu 13 maja o godzinie 16 minut 10)*



*(Wznowienie posiedzenia w dniu 14 maja o godzinie 12 minut 17)*

**Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Będziemy kontynuowali posiedzenie dotyczące ustawy o pracowniczych ogrodach działkowych, wobec której nie przyjęliśmy stanowiska. Jednocześnie omówilibyśmy sprawy organizacyjne, które wcześniej sygnalizowałem. O godzinie 14 spotkamy się na wspólnym posiedzeniu z Komisją Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego. Po tym posiedzeniu zakończymy i niewykluczone, że może – wczoraj tak żartowaliśmy na temat odjazdu – tak się zdarzyć, aczkolwiek tamta ustawa wywołuje różne emocje i sugestie. Zresztą ze strony Biura Legislacyjnego jest wiele poprawek, a i sami zaproszeni goście też w kieszeni niosą trochę propozycji pod naszym adresem, żeby udoskonalić tamtą ustawę. Ale zostawmy ją, ona będzie później rozpatrywana.

Wracamy do rozpatrzenia ustawy o zmianie ustawy o pracowniczych ogrodach działkowych. Chciałbym poinformować, że w dniu dzisiejszym odbyło się już posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych na ten temat. Pani mecenas również uczestniczyła w tym posiedzeniu i Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych przyjęła ustawę bez poprawek. Zwróciłem się wcześniej do pana senatora Spychalskiego o to, żeby przyjął obowiązki sprawozdawcy. Z panią mecenas troszkę dyskutowaliśmy nad tym, co chcemy dzisiaj zaproponować, i doszliśmy do wniosku, że z tej pierwszej części proponowanej przez Biuro Legislacyjne zrezygnujemy, to znaczy, żebyśmy nie wnosili poprawki. Zresztą różne za tym przemawiają przyczyny, bo to jest taka dość skomplikowana materia, co do której nie jesteśmy do końca przekonani, że akurat takie rozwiązanie nie nastęrczy ewentualnie kolejnych wątpliwości. W związku z tym, wychodząc z założenia, że interpretacja Ministerstwa Finansów będzie właściwa, nie proponowałbym raczej przyjęcia tej poprawki. Dla nas ważną sprawą jest ta ostatnia propozycja dotycząca daty wejścia ustawy w życie. Jesteśmy w połowie roku budżetowego i aczkolwiek to trochę więcej jest milionów, aniżeli wczoraj mówiliśmy...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, a w sumie okazuje się, że w skali kraju to jest kwota przekraczająca 50 milionów zł, bez względu na to, że to się rozłoży, że to może niedużo. Nam jako Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej jednak trudno opowiedzieć się za tym, że po półrocznej realizacji budżetu naraz wywracamy budżet. Aczkolwiek sam, jak mówiłem, sercem i duszą jestem za tym, żeby tym działkowcom nic nie wyjmować z kieszeni, bo to faktycznie w większości przypadków jest bieda. Jesteśmy z góry przygotowani, że Trybunał Konstytucyjny w tym miejscu podzieliłby opi-

nię i byłby przeciwny takiemu stanowieniu prawa, zwłaszcza jeśli chodzi o budżet, bo w zasadzie już kiedyś Trybunał Konstytucyjny pokiwał palcem, że w trakcie realizacji roku podatkowego nie można zmieniać jego warunków i zasad.

W związku z tym chciałbym, żebyśmy się pochylili nad tą jedną poprawką, nie negując innych. To, co wyraziłem, to na razie jest zdanie naszej trójki. Mimo że Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych przyjęła tę ustawę bez poprawek, to naszej komisji, która przecież musi patrzeć na interes zarówno jednej, jak i drugiej strony, chyba byłoby jednak trudno to uczynić, biorąc pod uwagę normalną przyzwoitość przy stanowieniu prawa. Tyle z mojej strony.

Czy pani mecenas coś jeszcze chciałaby dodać?

*(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: Nie, dziękuję.)*

Dziękuję.

Kto z państwa senatorów chciałby zabrać głos w tej sprawie?

*(Senator Zbigniew Zychowicz: Ja chciałbym jeszcze zabrać głos.)*

Proszę bardzo.

#### **Senator Zbigniew Zychowicz:**

Zatem, konsekwentnie tak jak to wczoraj wyraziłem, opowiadam się za tym, żebyśmy przyjęli tę jedną poprawkę, mocą której przesuniemy wejście w życie ustawy na 1 stycznia 2004 r., a do pozostałych kwestii nie wnosilibym jednak poprawek. Dziękuję uprzejmie.

#### **Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Dziękuję.

Kto jeszcze chciałby zabrać głos?

Proszę bardzo, pani senator Koszada.

#### **Senator Aleksandra Koszada:**

Tylko dwa zdania. Oczywiście również jestem za, zresztą wczoraj się wypowiadałam na ten temat. Pan prezes ogródków działkowych powiedział, że wiele samorządów zwolniło ogródki działkowe z tych podatków. Myślę, żeby to prawo było czytelne, rzeczywiście część osób, niestety, będzie miało jakieś uciążliwości, ale sądzę, że będzie bardziej czytelne, jeżeli przyjmiemy od 1 stycznia 2004 r., niż wprowadzilibyśmy to w trakcie roku podatkowego lub z wsteczną datą. W ten sposób narazilibyśmy się znowu na problemy z Trybunałem Konstytucyjnym. Jestem za tym, żeby ustawa weszła w życie od 1 stycznia 2004 r. Dziękuję.

#### **Przewodniczący Zbyszko Piwoński:**

Myślę, że sama intencja i podjęcie tej uchwały, iż za tym się opowiadamy w stosownym czasie zadośćuczyni działkowcom i powinna być przyjęta przez zainteresowanych ze zrozumieniem.

Czy są jeszcze jakieś opinie czy uwagi? Nie ma.

Wobec tego poddaję tę jedną kwestię pod głosowanie.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki dotyczącej zmiany daty wejścia w życie ustawy?

Dziękuję. Jednogłośnie za. (9)

Kto jest za przyjęciem całej ustawy?

Dziękuję. Jednogłośnie za. (9)

Już wcześniej sygnalizowałem, że pan senator Spychalski podjął się funkcji senatora sprawozdawcy i będzie nas reprezentował na forum Senatu.

Dziękuję. Wobec tego na tym kończymy posiedzenie.

*(Koniec posiedzenia w dniu 14 maja o godzinie 12 minut 25)*

